

Grajewski, Sławomir

Dzieje rodziny Turskich z Borowic

Nasze Korzenie 2, 45-46

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dzieje rodziny Turskich z Borowic

Cechą charakterystyczną struktury społecznej dawnej Rzeczypospolitej był wysoki, jeden z największych w ówczesnej Europie, odsetek ludności szlacheckiej. Wnosił on w skali całego państwa ok. 10%, na Mazowszu zaś był nawet dwukrotnie większy. Dominująca pozycja szlachty (narodu politycznego) w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym, a do rozbiorów – także i politycznym, utrzymała się aż do czasu Powstania Styczniowego. Dopiero u schyłku XIX wieku zakończył się na ziemiach polskich długotrwały proces powstawania nowoczesnego narodu, którego podstawą były nie – jak dawniej – przywileje stanowe, lecz równość obywateli wobec prawa. Oznaczało to kres dominacji stanu szlacheckiego.

Wysoka pozycja ziemiaństwa była typowa jeszcze dla ustroju II Rzeczypospolitej. Według dokonanego w 1921 roku spisu rolnego, około 45% użytków rolnych przypadało na 18 916 wielkich gospodarstw, o powierzchni powyżej 100 hektarów. Majątków liczących ponad 1000 hektarów powierzchni było 1964, a należało do nich aż 20% ziemi zajmowanej przez wszystkie gospodarstwa rolne w Polsce¹.

W województwie plockim przed drugą wojną światową liczbę rodzin legitymujących się pochodzeniem rycerskim szacowano na 223². Nierzadko ich nazwiska pochodziły od nazw gniazd rodowych (np. Gulczewscy z Gulczewa).

Poniżej przedstawiamy wspomnienia z czasów ostatniej wojny pana Andrzeja Zagórowskiego, przedstawiciela rodu Turskich z Borowic. Na wstępie garść niezbędnych informacji ogólnych.

Do roku 1913 rodzina Turskich zajmowała majątek Niedarzyn w powiecie płońskim. Po sprzedaniu go przeprowadziła się do Borowic (obecnie gm. Bodzanów, pow. plocki), kupując borowickie dobra od Antoniego Grabowskiego³. Turscy gospodarowali tam do 1940 roku, kiedy zostali wysiedleni przez Niemców. Dwór zajęli niemieccy zarządcy majątku. Od tej pory rodzina Turskich przebywała kolejno w pobliskim Słupnie u państwa Zalewskich i w leśniczówce w Łagiewnikach (u leśniczego Łubkowskiego)⁴.

Zygmunt Turski (ur. 1868 – zm. 8 V 1940), był synem Stanisława herbu Dołęga i Florentyny z domu Tuchółko. Według rodzinnej tradycji nazwa herbu „Dołęga” wzięła się stąd, iż okoliczna szlachta, w tym Turscy, jeździła na sejmiki do Łęgu Kasztelańskiego koło Drobin, a więc „do Łęga”⁵. Herb ten jest znany m.in. z opisu pieczęci sędziego dobrzyńskiego Myślubora z 1345 roku i z zapisków sądowych z 1402 roku. Rodzinna legenda mówi, że przymiotnik „turski”, który jeszcze w XVI wieku oznaczał tyle co *turecki*, może wskazywać na pochodzenie przodków.

Ojciec Zygmunta, żyjący w rodzinnym majątku Dobrosielice w powiecie plockim, był wielkim miłośnikiem książek i ich namiętnym czytelnikiem. Z pewnością natura nie mogła tego przeoczyć. Oto bowiem jego siostra Scholastyka, która wyszła za mąż za Józefa Wasiłowskiego, urodziła córkę Marię, późniejszą poetkę i nowelistkę Konopnicką. A zatem Zygmunt Turski i nasza znakomita pisarka byli ciotecznym rodzeństwem.

Zygmunt Turski miał trzech braci i siostrę. Najstarszy brat, Jan, był dziedzicem majątku Żytowo. Drugi z braci, Henryk Józef (ur. w Plocku w 1865 – zm. 6 V 1946), mieszkał w Kucharach pod Drobinem, które odsprzedał pisarce Helenie Mniszkównie (primo voto Chyżyńska, secundo voto Rawicz Radomyska z Mniszek-Tchorznickich). Imienia trzeciego brata nie udało się ustalić, zmarł w młodym wieku. Siostra Wanda wyszła za mąż za Zakrzewskiego i mieszkała w Dobrosielicach. Małżonkowie mieli syna Ksawerego. Sam zaś Zygmunt Turski zamieszkał w Mokrzku.

Helena Eugenia Turska (ur. 1874 – zm. 28 XI 1955), córka Stanisława Dunin-Mieczyńskiego herbu Łabędź i Urszuli z domu Grabowskiej. Przydomek „Dunin” w wiekach średnich określał mieszkańca Dunii, tj. Danii, może więc wskazywać na duński rodowód rodziny. Ojciec Eugenii, Stanisław Mieczyński, miał siedmiu braci i siostrę. Ta ostatnia wyszła za mąż za Rzewnickiego, przyjaciela Tytusa Chałubińskiego, znanego w XIX wieku przyrodnika i lekarza. Eugenia miała ośmioro rodzeństwa: czterech braci (Józefa, Zygmunta, Piotra i Jana) i cztery siostry (Urszulę, Janinę, Zofię i Marię). Najstarsza siostra Urszula wyszła za mąż za Ludwika Gorzechowskiego i mieszkała z nim w majątku Karsy, między Drobinem i Raciążem.

Ślub Eugenii i Zygmunta Turskich odbył się około 1893 roku w kościele pod wezwaniem św. Bartłomieja Apostoła w Plocku (plocka fara). Mieli oni czworo dzieci: **Eugenię Aleksandrę** (ur. 1898 – zm. 21 II 1984), która została żoną Ludwika Waśniewskiego herbu Bończa (ciotecznego brata premiera Tadeusza Mazowieckiego), właściciela majątku Tupadły, **Stanisława** (ur. 1900 – zm. 25 II 1920), ten studiował prawo na uniwersytecie w Poznaniu, gdzie zmarł na gripę zwaną „hiszpanką”, **Wandę Marię** (ur. 10 VIII 1904 – zm. 13 X 2003), była ona żoną Henryka Jarockiego herbu Rawa-Rawicz, lekarza wojskowego i majora 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej w Plocku, **Halinę Zofię** (ur. 20 VIII 1909 – zm. 5 VIII 2008), która była uczennicą Gimnazjum Żeńskiego im. Reginy Żółkiewskiej w Plocku u pani Marceliny Rościszewskiej, wyszła za mąż za Wacława Edwarda Zagórowskiego,

pracownika kancelarii sejmu, sekretarza premiera Kazimierza Bartla i współpracownika marszałka sejmu Kazimierza Światalskiego. W czasie drugiej wojny światowej Waław Edward Zagórowski przebywał w Anglii, gdzie pełnił funkcję oficera oświatowego w Dywizjonie 304 i redagował polskie czasopismo „Skrzydła”. Waław Edward i Halina Zofia Zagórowscy, którzy przed wojną mieszkali w Warszawie, mieli troje dzieci: Andrzeja, Bohdana i Krystynę.

Autor poniższych wspomnień, Andrzej Zagórowski, jest wnukiem dawnych właścicieli Borowic, Zygmunta i Eugenii Turskich, synem Waława Edwarda i Haliny Zofii Zagórowskich. Jego wspomnienia dotyczą okresu okupacji hitlerowskiej, kiedy pan Andrzej był jeszcze małym chłopcem. Warto zaznaczyć, iż dzieje rodziny Turskich stanowią jedną z piękniejszych kart historii ziemiaństwa na Mazowszu. Kiedy w początkach lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku rozmawiałem z mieszkańcami Borowic, nie spotkałem się z ich strony z niechęcią do dawnych dziedziców. Wypowiadali oni następujące opinie o właścicielach majątku: *Placili na czas, szanowali pracowników, dbali o ich zdrowie, ich dzieci bawiły się z naszymi, opłacali regularnie składki zdrowotne.* Wspom-

nienia Andrzeja Zagórowskiego świadczą o tym, że w ciężkich latach okupacji, po śmierci Zygmunta Turskiego, zwykli ludzie nie opuścili w biedzie rodziny dziedzica. Wszystko to mówi o dobrych relacjach gospodarzy majątku z ludem wiejskim. Ilu było takich ziemian? Nie nam to oceniać.

Redakcja „Naszych Korzeni” składa serdeczne podziękowania pani Katarzynie Pawlikowskiej oraz państwu Krystynie, Bohdanowi i Andrzejowi Zagórowskim za udostępnienie rodzinnych materiałów w celu ich zamieszczenia w obecnym numerze.

1. Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939*, Warszawa 1981, s. 35.
2. J. Łempicki, *Herbarz mazowiecki*, t. I, Poznań 1997, s. 22.
3. P. Libicki, M. Libicki, *Dwory i pałace wiejskie na Mazowszu*, Poznań 2009 – tu błędna informacja, iż właścicielami dworu w Borowicach byli Gradowscy. Od 1908 r. Borowice posiadał Antoni Grabowski, przyrodni brat Urszuli Mieczysławskiej z domu Grabowskiej. Ta ostatnia informacja pochodzi z kroniki rodzinnej Turskich.
4. Kronika rodzinna Turskich.
5. Por. K. Zierhoffer, *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*, Wrocław 1957, s. 158; A. Wolff, E. Rzetelska-Feleszko, *Mazowieckie nazwy terenowe do końca XVI wieku*, Warszawa 1982, s. 93-94; K. Rymut [red.], *Nazwy miejscowe Polski. Historia – pochodzenie – zmiany*, cz. II: C-D, Kraków 1997, s. 394.

Okolice Borowic na mapie w skali 1 : 100 000 Wojskowego Instytutu Geograficznego, okres międzywojenny.

